

ALICJA ZYGUŁA

Katolicki Uniwersytet Lubelski
ORCID: 0000-0002-9919-847X
alicjazygula@wp.pl

IMPLIKACJE WOJNY ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEJ DLA ŚRODOWISKA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

Implications of the Russian-Ukrainian war for Poland's security environment

The prevailing features of the environment of modern countries are uncertainty, chaos and a completely new quality of emerging changes. The contemporary international environment is complex and multidimensional, and the conflict in Ukraine that has been ongoing since 2014 is a factor that significantly destabilizes it. When analyzing the situation in the region in the context of regional security complexes, issues related to Poland's security should also be viewed through the prism of the situation in Ukraine, which is its direct neighbor. Russia's attack on Ukraine destabilized the security environment in Europe and strengthened the concerns of those in power to ensure Poland's security and mobilized the international community to take active action. The aim of this article is therefore to try to find an answer to the question: what is the state of Poland's security environment? What implications does the war in Ukraine have for Poland's security?

In order to effectively solve the research problem, an attempt will be made to answer the following research questions: What is Poland's security environment in terms of the changes that have occurred in the international arena as a result of Russia's aggression against Ukraine? What consequences does the war in Ukraine have for the security of Poland? Is it possible to predict, albeit to a limited extent, scenarios for Poland's security environment in the Ukrainian context? This article is an attempt to look at Poland's security environment in the aspect of changes that have occurred in the international arena as a result of the Russian invasion of Ukraine.

Keywords: Russian-Ukrainian conflict, security, implications, war in Ukraine, international relationships, geopolitics.

WSTĘP

Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę, która rozpoczęła się rankiem 24 lutego 2022 r. od zbombardowania Kijowa przez rosyjskie wojska, jest *de facto* kolejną odsłoną trwającego od 2014 r. konfliktu w Ukrainie. Wydarzenie to zmieniło dotychczasowe środowisko bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Konflikt rosyjsko-ukraiński wzbudza zaniepokojenie wśród państw leżących w najbliższym otoczeniu Ukrainy, istotne znaczenie ma zwłaszcza w kontekście bezpieczeństwa Polski. Bezprecedensowy, jak na rzeczywistość po 1991 r., pełnoskalowy atak na niepodległe od trzydziestu lat państwo obnażył rosyjski imperializm. Podążając za zaproponowaną przez badaczy szkoły kopenhaskiej teorią regionalnych kompleksów bezpieczeństwa¹, kwestie związane z bezpieczeństwem Polski należy zatem analizować także przez pryzmat sytuacji w Ukrainie, która jest jej bezpośrednim sąsiadem. Napaść na Ukrainę zdecydowanie zdestabilizowała środowisko bezpieczeństwa w Europie, a tym samym zaktywizowała rządzących do działań mających na celu zwiększenie zdolności obronnych. Konflikt rosyjsko-ukraiński budzi zaniepokojenie nie tylko w kontekście bezpieczeństwa Polski, agresywne działania Kremla stanowią bowiem realne zagrożenie dla całego regionu.

Celem niniejszego artykułu jest próba znalezienia odpowiedzi na następujące pytania: jaki jest stan środowiska bezpieczeństwa Polski? Jaki wpływ ma wojna w Ukrainie na bezpieczeństwo Polski?

Główna hipoteza postawiona w artykule, wskazuje na to, że Polska i inne państwa sąsiadujące z Ukrainą w wyniku wojny znalazły się w niekorzystnym środowisku bezpieczeństwa, co istotnie oddziałuje na realizację celów politycznych i bezpieczeństwo w wielu aspektach.

Wpływ wydarzeń w Ukrainie na bezpieczeństwo Polski determinowany jest bezpośrednim sąsiedztwem, uwarunkowaniami geograficznymi, ale dużą rolę odgrywają także inne czynniki, o charakterze militarnym, politycznym, społecznym czy ekonomicznym. Nie bez

¹ Pojęcia „regionalne kompleksy bezpieczeństwa” użył Barry Buzan w 1983 r. w książce *People, states and fear. The national security problem in international relations*. Teoria kompleksów bezpieczeństwa zakłada, że są to „grupy państw, których podstawowa troska o bezpieczeństwo łączy na tyle blisko, że narodowe bezpieczeństwo każdego z nich nie może być rozsądnie rozważane niezależnie od siebie”. Deficja ta, podobnie jak cała teoria, ewoluowała. W 2003 r. regionalny kompleks bezpieczeństwa określano w pracy B. Buzan, O. Wæver, *Regions and powers. The structure of regional security* jako „zbiór jednostek, w których główne procesy sekurytyzacji, desekurytyzacji lub obydwóch na raz są tak ze sobą powiązane, że ich problemy z bezpieczeństwem nie mogą być rozsądnie analizowane lub rozstrzygane niezależnie od siebie”.

znaczenia pozostaje też zaangażowanie Polski w pomoc Ukrainie, działania dyplomatyczne podejmowane na rzecz Ukrainy na forum UE i ONZ oraz przyjęcie uciekających przed wojną obywateli Ukrainy. Wszystkie wymienione wyżej sfery wzajemnie się przenikają i na siebie oddziałują, co wynika z natury i interdyscyplinarności problematyki bezpieczeństwa. Właśnie dlatego – w kontekście nowej architektury bezpieczeństwa i wydarzeń na arenie międzynarodowej – warto poszukać odpowiedzi na pytanie: jaki wpływ na środowisko bezpieczeństwa Polski ma konflikt rosyjsko-ukraiński?

W celu efektywnego rozwiązania problemu badawczego podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na następujące pytania badawcze: Jakie jest środowisko bezpieczeństwa Polski w aspekcie zmian, jakie zaszły na arenie międzynarodowej w wyniku agresji Rosji na Ukrainę? Jakie konsekwencje dla bezpieczeństwa RP ma wojna w Ukrainie? Czy możliwe jest przewidywanie, przynajmniej ograniczonym stopniu, scenariuszy dla środowiska bezpieczeństwa Polski w kontekście ukraińskim?

AKTUALNE ŚRODOWISKO BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

Sytuacja w Ukrainie, począwszy od 2014 r., istotnie zachwiała stabilnością europejskiego systemu bezpieczeństwa, a agresywna postawa Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej wpisuje się w szeroki kontekst rywalizacji Rosji z Zachodem. Polska, jak każde państwo, funkcjonuje w otoczeniu innych państw i realizuje swoje interesy, bazując na zdefiniowanych wcześniej celach polityki bezpieczeństwa. Jako uczestnik stosunków międzynarodowych dąży do zapewnienia i utrzymania bezpieczeństwa, aby zagwarantować sobie przetrwanie i szansę na dalszy rozwój, a także dać poczucie bezpieczeństwa swoim obywatelom.

Działania i rozmaite starania w obszarze bezpieczeństwa zależą jednak od wielu czynników, do których zalicza się m.in. uwarunkowania geopolityczne, historyczne i militarne. Poprzez uwarunkowania bezpieczeństwa rozumieć należy względnie stałe czynniki, które mają istotny wpływ na charakter polskiego bezpieczeństwa narodowego. Uwarunkowania bezpieczeństwa – zdaniem Leszka Elaka – są pochodną środowiska, w którym funkcjonuje dany podmiot. Poprzez środowisko bezpieczeństwa rozumieć należy „zewnątrzne i wewnętrzne, militarne i niemilitarne (cywilne) warunki bezpieczeństwa (warunki realizacji interesów danego podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa

i osiągnięcia ustalonych przezeń celów w tym zakresie), charakteryzowane przy pomocy takich kategorii, jak: wyzwania, szanse, ryzyka oraz zagrożenia². Bezpieczeństwo, definiowane przez badaczy na wiele sposobów, ma charakter interdyscyplinarny. Jest zarówno stanem, jak i procesem. Bezpieczeństwo pojmowane jako stan bez napięć, stan bez zagrożeń jest gwarantem przetrwania państwa i stabilnego rozwoju społeczeństwa. Ma ono charakter dynamiczny, wieloznaczny i wielowymiarowy, na co zwraca uwagę Marek Pietraś, pisząc, że „w kontekście zasadniczych sprzężeń między bezpieczeństwem narodów i państw a stanem środowiska międzynarodowego można bezpieczeństwo traktować jako dynamiczny proces zachodzący w tym środowisku, a podlegający percepcji ze strony państw, grup społecznych i jednostek³”.

Przez stulecia, szczególnie od czasów narodzin nowoczesnego systemu stosunków międzynarodowych zwanego westfalskim, pojmowanie bezpieczeństwa ulegało ewolucji. Wiązało się to ze zmianą interesów państw, źródeł i istoty zagrożeń oraz ogólną ewolucją środowiska międzynarodowego. Największe zmiany miały jednak związek z pojawieniem się państw narodowych. One, nie mając pewności co do intencji innych krajów, stanęły przed koniecznością zagwarantowania sobie bezpieczeństwa na własną rękę. Bezpieczeństwo zatem ewoluuje wraz z dynamiką środowiska międzynarodowego.

Biorąc pod uwagę względnie stałe czynniki mające wpływ na bezpieczeństwo podmiotu, bez wątplenia należy stwierdzić, że głównym faktorem mającym wpływ na bezpieczeństwo Polski jest jej geopolityczne położenie na szlaku pomiędzy Europą a Azją, co stanowi ważny wyznacznik bezpieczeństwa narodowego. Zauważył to Zbigniew Brzeziński, pisząc o konfrontacji USA ze Związkiem Radzieckim. W kontekście tej rywalizacji Polskę zaliczył „do kilku kluczowych krajów, które stały się geopolitycznie osiowymi krajami, które są zarówno geostrategicznie ważne, jak i w pewnym sensie «do pochwycenia»⁴”.

Na środowisko bezpieczeństwa naszego kraju istotny wpływ ma geopolityczne położenie (pomiędzy dwoma mocarstwami: Rosją i Niemcami, które zarówno pod względem liczby ludności, jak i potencjału

² L. Elak, *Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2020, nr 2, s. 33, DOI: 10.34697/2451-0718-btip-2020-2-001.

³ M. Pietraś, *Dylematy bezpieczeństwa w postzimnowojennym świecie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia” 1994, t. 1, s. 56.

⁴ Z. Brzeziński, *O Polsce, Europie i świecie 1988–2001*, Bellona, Warszawa 2002, s. 264.

militarnego mają nad Polską przewagę), a także aktywność Rosji na arenie międzynarodowej. Po rozpadzie Związku Radzieckiego i powstaniu niepodległych republik – Ukrainy, Białorusi i Litwy – pojawiła się szansa na utworzenie za wschodnią granicą swego rodzaju bufora, który odsunie Polskę od Rosji – postrzeganej w kategoriach zagrożenia. Upadek imperium radzieckiego i utrata statusu supermocarstwa mającego wpływ na politykę globalną przełożyły się na trudności Rosji z adaptacją do nowego porządku międzynarodowego⁵. Jak zauważa Agnieszka Bryc,

odzyskanie wpływu na kształtowanie porządku międzynarodowego stało się „idea fix” aktywności międzynarodowej prezydenta Putina. Wiąże się ona bezpośrednio z tradycjami wielkomocarstwowymi państwa rosyjskiego oraz nostalgią imperialną po rozpadzie ZSRR. Wpisana w strategię FR gotowość do konfrontacji politycznej z Zachodem spowodowała, że konflikt ukraiński stanowi cezurę kończącą okres pozimnowojenny na arenie międzynarodowej, w którym dominowała kooperacyjna postawa Rosji wobec Zachodu⁶.

Przed neoimperializmem, rozumianym jako chęć odbudowy wpływów Federacji Rosyjskiej na obszarze postradzieckim, ostrzegał świat w 2008 r. śp. Lech Kaczyński w Gruzji, mówiąc, że celem Rosji jest nie tylko Gruzja. Jak celnie zauważył, „jutro Ukraina, pojutrze kraje bałtyckie, a potem być może mój kraj”⁷. Poczynania Rosji na arenie międzynarodowej wyraźnie wskazują na to, że narzędziami Rosji, które ta wykorzystuje do szerzenia swoich wpływów i demonstrowania dominacji, są siła, wykorzystywanie służb specjalnych, korumpowanie elit i dezinformacja. Rosyjskie ambicje imperialne trafnie zdiagnozował też Jurij Temirow:

(...) historia rosyjskiego imperializmu jest niekończącym się konfliktem między pragnieniem wielkości a niezdolnością do systematycznego budowania jej podstaw. Francuski filozof Alain de Benoist bardzo trafnie określił różnicę między imperium a narodem: imperium to nie terytorium, ale przede wszystkim idea i zasada. W związku z tym porządek polityczny tworzony przez imperium jest determinowany nie tyle czynnikami materialnymi czy kontrolą nad przestrzenią geograficzną, co idea imperium. Wewnętrzna słabość rosyjskiego

⁵ T. Stępniewski, *W poszukiwaniu swojego „miejsca pod słońcem”*. Kryzys ukraiński z perspektywy Federacji Rosyjskiej, „Roczniki Nauk Społecznych” 2017, t. 9(45), nr 3, s. 122, DOI: 10.18290/rns.2017.45.3-8.

⁶ A. Bryc, *Putinizm jako doktryna odbudowy imperium?*, [w:] S. Bieliń, A. Skrzypek (red.), *Rosja. Rozważania imperiologiczne*, ASPRA-JR, Warszawa 2015, s. 95.

⁷ <https://www.tvp.info/59060032/lech-kaczynski-po-powrocie-z-tbilisi-w-2008-r-wywiad-ze-sp-prezydentem-rp-o-rosyjskiej-agresji-na-gruzje-rosja-ukazuje-neoimperialne-oblicze> [dostęp: 20.01.2023].

projektu imperialnego wynika z braku pomysłu, zasady imperium, która stanowi istotną pustkę, która jest głównym źródłem agresywnego irracjonalnego zachowania Moskwy⁸.

Państwa powstałe po rozpadzie Związku Radzieckiego są szczególnie narażone na neoimperialne działania Rosji, która terytoria te postrzega jako swoje dziedzictwo, przypisując sobie szczególną rolę i akcentując potrzebę ich demilitaryzacji i denazyfikacji.

Niepodległość Ukrainy Polska przyjęła z ogromnym entuzjazmem i uznała ją jako pierwszą na świecie, bo niepodległa Ukraina stanowiła pewnego rodzaju bufor. Jednak niezintegrowana z euroatlantyckimi instytucjami bezpieczeństwa, rozdarta pomiędzy Wschodem a Zachodem, z wieloma od lat nierozwiązanymi problemami wewnętrznymi Ukraina wydawała się dla Federacji Rosyjskiej łatwym celem. Pierwszą próbę jej zdestabilizowania i rozbitcia integralności Rosja podjęła już wiosną 2014 r., anektując Krym. Federacja Rosyjska naruszyła prawo międzynarodowe i ład ustanowiony po II wojnie światowej. Zająwszy Krym, Putin w sposób diametralny zmienił podstawowe reguły współczesnych stosunków międzynarodowych, wtrąciwszy resztę świata w wir dyplomatycznej niepewności⁹. Tak oto Federacja Rosyjska w imię realizacji swojej ekspansywnej polityki dopuściła się pogwałcenia przyjętych norm międzynarodowych i zlekceważyła istniejący porządek świata. Działania Rosji w Ukrainie pozostają w sprzeczności przede wszystkim z art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych, który mówi o tym, że wszyscy członkowie powstrzymują się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub użycia jej przeciwko całości terytorialnej czy niezawisłości politycznej któregokolwiek z państw. Moskwa jako sygnatariusz zobowiązana jest przestrzegać norm przyjętych przez ONZ¹⁰.

Złamanie przez Rosję zasad ustalonych po II wojnie światowej, jej agresywna polityka, której celem jest uzyskanie dominacji w regionie i wykorzystywanie do realizacji swoich zamierzeń szeregu działań, z siłą militarną włącznie, stanowi ogromne wyzwanie dla państw regionu. Zdaniem Leszka Elaka kryzysy i konflikty, nawet te wybu-

⁸ J. Temirow, *Neoimperializm, Rosja i zagrożenie pustki*, <https://obserwatorniemiędzynarodowy.pl/2020/08/05/prof-jurij-temirow-neoimperializm-rosja-i-zagrozenie-pustki-analiza/> [dostęp: 18.11.2023].

⁹ M. Kalb, *Imperialna gra, Vis-à-vis/Etiuda*, Kraków 2017, s. 40.

¹⁰ A. Zyguła, *Międzynarodowe skutki konfliktu na Ukrainie – reakcja społeczności międzynarodowej na wojnę hybrydową we wschodniej Ukrainie*, „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2018, nr 3 (27), s. 252.

chające w dalekim sąsiedztwie geograficznym, stanowią największe zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i jego suwerenności¹¹.

Reasumując, należy stwierdzić, że agresywna aktywność Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej, podejmowane przez nią próby odbudowania wpływów na obszarze państw byłego ZSRR i wreszcie bezpośrednia agresja na Ukrainę stanowią źródła zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski. Kryzys ukraiński implikuje skutki nie tylko dla Ukrainy, ale także dla jej najbliższych sąsiadów. Jest zjawiskiem wieloaspektowym, biorąc pod uwagę chociażby liczbę zaangażowanych w niego podmiotów, w sposób pośredni lub bezpośredni. Właśnie dlatego należy go interpretować i analizować w wymiarze międzynarodowym.

WPLYW WOJNY NA ŚRODOWISKO BEZPIECZEŃSTWA POLSKI

Uświadamiając sobie geopolityczne położenie Polski oraz bieżącą sytuację międzynarodową, należałoby ponowić pytanie o konsekwencje konfliktu zbrojnego w Ukrainie dla bezpieczeństwa Polski.

Diagnozę środowiska bezpieczeństwa Polski zawiera podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę 12 maja 2020 r. *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, która – choć opublikowana została dwa lata przed pełnoskalową wojną w Ukrainie – identyfikowała wówczas środowisko bezpieczeństwa jako niepewne i nieprzewidywalne. Wynika to z braku poszanowania prawa międzynarodowego i niewywiązywania się z zobowiązań międzynarodowych przez niektóre państwa, co utrudnia realizację interesów narodowych i osiągnięcie celów strategicznych. Najpoważniejszym zagrożeniem zidentyfikowanym w ww. dokumencie jest neoimperialna polityka władz Federacji Rosyjskiej, realizowana również przy użyciu siły militarnej. Przejawia się ona m.in. w agresji na Gruzję, nielegalnej aneksji Krymu czy działaniach we wschodniej Ukrainie, które naruszyły podstawowe zasady prawa międzynarodowego. Moskwa intensywnie rozbudowuje ofensywny potencjał wojskowy (w tym na zachodnim kierunku strategicznym), rozwija systemy antydostępowe, m.in. w regionie Morza Bałtyckiego, w tym w obwodzie kaliningradzkim, oraz prowadzi ćwiczenia wojskowe na dużą skalę, wykorzystując scenariusze zakładające konflikt z państwami Sojuszu Północnoatlantyckiego, szybki przerzut dużych zgrupowań wojsk, a nawet użycie broni jądrowej¹².

¹¹ L. Elak, *Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku*, s. 33.

¹² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf [dostęp: 18.11.2023].

Od pierwszych dni po wybuchu pełnoskalowej wojny, a nawet tuż przed jej rozpoczęciem, Polska zaangażowała się w pomoc i wsparcie swojego sąsiada. Szerokie działania na arenie międzynarodowej miały zapobiec ewentualnemu konfliktowi. Nie ulega wątpliwości, że pełnoskalowa wojna w Ukrainie była wstrząsem dla całego świata, choć nie powinna być zaskoczeniem, bo uprzedzały o niej źródła wywiadowcze USA i NATO. *De facto* mamy z nią do czynienia już od 2014 r. Znacząco wpłynęła na międzynarodową scenę polityczną, burząc dotychczasowy porządek i zmuszając poszczególne państwa do określenia się na nowo w sferze wartości i kierunków działania.

Jak już wspomniano, wojna przestała być wyłącznie sprawą rosyjsko-ukraińską, jako że wpisuje się w szerszy kontekst rywalizacji między Rosją a Zachodem. Jak słusznie podkreśla prof. Stanisław Koziej, w Ukrainie tak naprawdę toczą się dwie wojny: bezpośrednia wojna zbrojna między Rosją a Ukrainą oraz pośrednia, tzw. *proxy war*, między Rosją a Zachodem, w której Zachód nie walczy bezpośrednio z Rosją, ale wspiera jedną ze stron. Filip Bryjka zauważa, że przy współczesnej tendencji do zanikania zjawiska wojen międzypaństwowych często dochodzi do umiędzynarodowienia konfliktów wewnątrzpaństwowych, w których – obok stron bezpośrednio zaangażowanych w działania wojenne – istotną rolę odgrywa interwencja podmiotów zewnętrznych. O ile jednak te pierwsze są stronami konfliktu, o tyle interwencji pośredni pełnią funkcję dostarczcycieli zasobów niezbędnych do prowadzenia działań zbrojnych (np. wysyłają swoich doradców wojskowych, dostarczają informacji o przeciwniku oraz zapewniają uzbrojenie, pieniądze i inne środki walki). Umożliwia im to w rzeczywistości prowadzenie wojny bez jej formalnego wypowiedzenia – przy wydatnej redukcji ryzyka, kosztów oraz odpowiedzialności międzynarodowej. Pośrednie formy udziału w konfliktach niejako zastąpiły współcześnie zjawisko wojny rozumianej jako stan stosunków między państwami¹³.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że w Ukrainie operują trzy różne podmioty strategiczne: Rosja, Ukraina i Zachód (rozumiany jako zbiorowy podmiot obejmujący USA, NATO, UE oraz niektóre państwa partnerskie, takie jak Japonia czy Australia)¹⁴. Joe Biden,

¹³ F. Bryjka, *Wojny zastępcze – próba konceptualizacji*, „Sprawy Międzynarodowe” 2019, t. 72, nr 4, s. 182, DOI: 10.35757/SM.2019.72.4.08.

¹⁴ S. Koziej, *Refleksje strategiczne o wojnie rosyjsko-ukraińskiej w 2022 roku*, Tezy wykładu, Studium Europy Wschodniej UW, 19.05.2022, <https://koziej.pl/wp-content/uploads/2022/05/SEW-UW-Ukraina.pdf> [dostęp: 23.01.2023].

podkreślając zaangażowanie USA w wojnę w Ukrainie, podczas wizyty w Warszawie w 2022 r. mówił w następujący sposób:

(...) teraz w odwiecznej walce o demokrację i wolność Ukraina i jej mieszkańcy są na pierwszej linii frontu, walcząc o ocalenie swojego narodu. Ich odważny opór jest częścią większej walki o podstawowe zasady demokracji, które łączą wszystkich wolnych ludzi: rządy prawa, uczciwe i wolne wybory, wolność słowa, pisanie i zgromadzeń, wolność wyznawania wiary według własnego wyboru, wolność prasy¹⁵.

Nie sposób nie zgodzić się z wizją amerykańskiego prezydenta, że wojna w Ukrainie ma znacznie szerszy kontekst. Ukraińcy walczą o wolność i niezależność oraz integralność swojego terytorium, odpie-
rając agresora, przy czym wojna wywołana przez Rosję to wojna nie tylko z Ukrainą, ale z całym światem zachodnim. Państwa, okazując walczącej Ukrainie wsparcie w postaci przekazywania broni i niezbęd-
nego sprzętu, dają tym samym znak i wyraźny sygnał, że nie zgadzają się na łamanie międzynarodowego prawa ani burzenie istniejącego porządku międzynarodowego. Wojna w Ukrainie skonsolidowała państwa Zachodu zarówno w wymiarze militarnym i bezpieczeństwa, jak i wokół demokratycznych wartości. Internacjonalizacja wojny w Ukrainie i zaangażowanie wielu aktorów zewnętrznych powoduje, że wojna za wschodnią granicą Polski oddziałuje na najbliższe otoczenie i generuje zagrożenia tak dla Polski, jak i dla całego regionu. Implikuje to konieczność uważnego śledzenia sytuacji międzynarodowej, podjęcia działań neutralizujących ewentualne zagrożenia i wzmocnienia potencjału obronnego w wymiarze narodowym i międzynarodowym, tak by skutecznie podnieść poziom bezpieczeństwa państwa.

Rosja dąży do wzmocnienia swojej pozycji w globalnym układzie sił przy użyciu różnych metod. Wśród nich znajdują się m.in. łamanie prawa międzynarodowego, regularne stosowanie siły i przymusu w relacjach z innymi państwami czy próby destabilizacji zachodnich struktur integracyjnych¹⁶. W realizacji swojej imperialnej polityki Rosja dopuszcza się zarówno działań militarnych, które wpisują się w definicję klasycznej wojny, jak i działań niejednoznacznych, nieoczywistych, poniżej progu wojny, trudnych do zdefiniowania. Badacze próbujący nazwać te nieokreślone działania Rosji na arenie

¹⁵ Przemówienie Joe Bidena, co powiedział w Warszawie Prezydent USA, CIRE.pl, 28.03.2022, <https://www.cire.pl/artykuly/serwis-informacyjny-cire-24/przemowienie-joe-bidena-co-powiedzial-w-warszawie-prezydent-usa> [dostęp: 24.02.2023].

¹⁶ Środowisko bezpieczeństwa RP, <https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/rodowisko-bezpieczenstwa-rp> [dostęp: 10.02.2023].

międzynarodowej posługują się pojęciem wojny hybrydowej. Terminem tym liczni autorzy określają też pierwszy etap konfliktu zbrojnego w Ukrainie, z wiosny 2014 r. Po raz pierwszy nieoficjalnie „hybrydowymi” nazwał rosyjskie operacje holenderski generał Frank van Kappen 26 kwietnia 2014 r., mówiąc o sposobie prowadzenia działań w Ukrainie. W warunkach końca zimnej wojny i pogłębiania się procesów globalizacji pojęcie „wojna hybrydowa” staje się kolejną próbą nazwania zachodzących zmian i nowej jakości współczesnych konfliktów zbrojnych¹⁷. Termin ten szybko przeniknął do przestrzeni publicznej i wzbudził zainteresowanie badaczy. Cechą charakterystyczną działań hybrydowych jest ich niejednoznaczność, co powoduje, że problematyczna staje się kwestia przypisania odpowiedzialności za nie. Jakub Bornio, choć podkreśla, że nie istnieje jedna powszechnie obowiązująca definicja wojny hybrydowej, wyróżnia kilka cech charakterystycznych w działaniach rosyjskich, które wskazują na taki właśnie ich charakter. Opisując *modus operandi* Rosji w pierwszym etapie wojny (2014 r.), zwraca uwagę na wspieranie przez nią struktur paramilitarnych i separatystycznych poprzez dostarczanie im uzbrojenia, finansowanie czy doradztwo przy jednoczesnym zaprzeczaniu tym faktom. Podkreśla też, że Federacja Rosyjska uderza tam, gdzie ma przewagę operacyjną w postaci przychylności lokalnej ludności, a podejmowane działania tłumaczy koniecznością ochrony swoich obywateli. Wspomniany badacz zauważa też, że w przypadku poczynań w Ukrainie Rosja posługiwała się szeregiem innych metod, w tym zamachami terrorystycznymi, szantażem gazowym, atakami cybernetycznymi, a więc instrumentami, które mieszczą się w katalogu działań hybrydowych¹⁸. Należy zatem zauważyć, że wykorzystywanie tego typu działań wynikało ze strategii Federacji Rosyjskiej, stanowiąc narzędzie do polaryzacji ukraińskiego społeczeństwa, a jednocześnie pozwalało na unikanie odpowiedzialności za łamanie międzynarodowego prawa („zielone ludziki” na Krymie), było też przygotowywaniem „gruntu” do pełnoskalowej wojny.

Konkludując, wojna hybrydowa stała się dla Rosji wygodnym narzędziem, przy pomocy którego operuje w środowisku międzynarodowym i zmienia panujące na arenie międzynarodowej, ustalone zasady.

Przykładem zagrożeń o charakterze hybrydowym jest napięta sytuacja na granicy polsko-białoruskiej. Reżim Aleksandra Łukaszenki,

¹⁷ Y. Lesyk-Szkutnik, *Recenzja książki: Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie w latach 2014–2016*, red. W. Baluk, M. Doroszko, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, ss. 280; „Wschód Europy” 2020, t. 6, nr 2, s. 207–215, DOI: 10.17951/we.2020.6.2.207-215.

¹⁸ J. Bornio, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w kontekście kryzysu ukraińskiego*, Difin, Warszawa 2019.

przy aprobacie Rosji, w odwecie za stanowisko RP potępiające łamanie praw człowieka i podstawowych zasad demokracji oraz nieuznanie wyborów prezydenckich na Białorusi w 2020 r. dopuścił się instrumentalizacji migracji po to, by zdestabilizować sytuację na granicy z Polską¹⁹. Presja migracyjna to nowy czynnik niosący ryzyko destabilizacji szeroko pojętego środowiska bezpieczeństwa. Zagrożenie to, określane jako hybrydowe, stanowi wyzwanie tym poważniejsze, że dotyczy wielu dziedzin i aspektów funkcjonowania państw i społeczeństw. Rosnący poziom agresji w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Rosji powoduje, że sytuacja na wschodniej flance NATO staje się jedną z kluczowych kwestii bezpieczeństwa europejskiego. Proceder zwabiania migrantów na Białoruś, a następnie wykorzystywania ich pod nadzorem białoruskich służb specjalnych do forsowania granic i ataku na polskich pograniczników był brutalnym narzędziem testowania polskiego bezpieczeństwa i systemu ochrony granic oraz próbą zdyskredytowania Polski na arenie UE jako państwa, które nie radzi sobie z ochroną zewnętrznej granicy sojuszu. Dodatkowym celem miała być polaryzacja polskiego społeczeństwa. Inspirowana przez reżim białoruski presja migracyjna jest niekonwencjonalnym przykładem wojny hybrydowej wymierzonej w Polskę, UE i NATO.

Problem bezpieczeństwa militarnego państw wschodniej flanki NATO, szczególnie podkreślany przez republiki bałtyckie, przez długi czas pozostawał na marginesie zainteresowania sojuszników. Dopiero aneksja Krymu i konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy oraz nieprzewidywalność rosyjskich działań zmusiły kraje sojuszu do zmiany postrzegania zagrożeń płynących ze wschodu.

Na szczycie w Warszawie w 2016 r. zdecydowano, że odpowiedzią na nowe uwarunkowania bezpieczeństwa będzie wzmocnienie możliwości w zakresie odstraszenia i obrony, a także zwiększona obecność na wschodnich terytoriach sojuszu. Polska jako członek NATO z jednej strony umacnia swoje bezpieczeństwo, mając gwarancję kolektywnej ochrony ze strony sojuszu, a z drugiej może być potencjalnym celem Rosji. Federacja Rosyjska bowiem otwarcie deklaruje, że uznaje NATO za główne zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa, mimo licznych działań Sojuszu Północnoatlantyckiego, które wskazują na jego defensywny charakter. Jest to szczególnie niepokojące w kontekście nieprzerwa-

¹⁹ Zob. M. Wojnowski, *Geneza, teoria i praktyka rosyjskiej inżynierii przymusowej migracji. Przyczynek do badań nad kryzysem migracyjnym na wschodniej flance NATO*, „Przeгляд Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2022, nr 26 (14), s. 11–49, DOI: 10.4467/20801335P BW.21.034.15694.

nego wzrostu wydatków na cele militarne i trwającej modernizacji rosyjskich sił zbrojnych. Prezydent Joe Biden podczas wizyty w Warszawie w 2022 r. mówił, że Kreml przedstawia rozszerzenie NATO jako imperialny projekt mający na celu destabilizację Rosji. Aneksja Krymu oraz otwarty konflikt w Ukrainie doprowadziły do kryzysu w stosunkach NATO–Rosja. Ówczesny sekretarz generalny NATO, Anders Fogh Rasmussen, w roku 2014 stwierdził, że sytuacja w Ukrainie spowodowała poważne skutki dla bezpieczeństwa i stabilności w rejonie euroatlantyckim. Rosja naruszyła suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy, w związku z czym NATO zdecydowało się podjąć serię natychmiastowych działań, wśród których można wymienić przyjęcie Planu działań na rzecz gotowości (Readiness Action Plan, RAP), który pokazuje, że w swych działaniach Sojusz zmuszony był wrócić do korzeni i skupić się na rdzennej misji, jaką jest kolektywna obrona. Na zasadnicze założenia Planu składają się: obecność wojsk sojusznicych w państwach, które przystąpiły do NATO po 1999 r., stworzenie ośrodków i baz dowodzenia w państwach wschodniej flanki Sojuszu oraz wzmocnienie Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force, NRF) przez utworzenie sił natychmiastowego reagowania – często nazywanych szpicą. Zdecydowano się także na zwiększenie intensywności prowadzonych ćwiczeń oraz rozbudowę infrastruktury w państwach wschodniej flanki²⁰. W okresie poprzedzającym pełnoskalową wojnę Stany Zjednoczone i NATO przez wiele miesięcy pracowały nad „zaangażowaniem Rosji w celu jej uniknięcia”²¹. Joe Biden podczas wizyty w Warszawie w 2022 r. publicznie oświadczył, że NATO nie wyśle swoich wojsk na Ukrainę, co zdaniem Kozieja było „błędem z elementarza odstraszenia. Nie mówi się przeciwnikowi w walce, czego na pewno nie zrobię, nawet wtedy, kiedy rzeczywiście nie mam zamiaru tego zrobić. To ułatwiło, dało swobodę Putinowi w realizacji jego eskalacyjnej doktryny prowadzenia wojny”²². W ocenie wspomnianego profesora eskalacja konfliktu jest *modus operandi* w rosyjskim sposobie prowadzenia walki w Ukrainie – jeśli Rosja przegrywa wojnę konwencjonalną, eskaluje ją w kierunku wojny nuklearnej.

Agresywna linia w rosyjskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa jest źródłem bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa

²⁰ K. Oleksiak, *Relacje NATO-Rosja a polityka bezpieczeństwa świata*, „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2016, nr 2(18), s. 152.

²¹ Przemówienie Joe Bidena, co powiedział w Warszawie Prezydent USA..., 28.03.2022

²² S. Koziej, *Refleksje strategiczne o wojnie rosyjsko-ukraińskiej...*

Polski i innych państw wschodniej flanki NATO. Niepokój budzi użycie przez Rosję siły militarnej do realizacji celów politycznych, czego przykładami są Gruzja czy Ukraina. Rosja gotowa jest w imię swoich interesów destabilizować sytuację w innych państwach i podważać ich integralność terytorialną, a podejmowane przez nią działania są często maskowane i prowadzone poniżej progu wojny. Wywołanie przez Rosję konfliktu o skali regionalnej, z udziałem jednego lub kilku państw członkowskich NATO, jest realną perspektywą. Niepokój budzą też słowa sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga, który ostrzega, że „straszliwa wojna w Ukrainie może rozprzestrzenić się na inne państwa i przemienić w pełnoekranową wojnę między NATO a Rosją”²³. Eskalacji konfliktu i nasilenia działań wojennych w Ukrainie obawia się także polskie społeczeństwo. Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez United Service dla radia RMF FM na koniec 2022 r., ponad 45 proc. ankietowanych odczuwa strach przed nasileniem wojny w Ukrainie. Dane te korespondują z komunikatem nr 123/2022 (październik 2022 r.) Centrum Badania Opinii Społecznej, według którego aż 70 proc. Polaków ma poczucie, że wojna w Ukrainie zagraża bezpieczeństwu Polski. Jak podaje CBOS, częściej tę obawę wyrażają kobiety (73 proc.) i osoby starsze (78 proc.). Warto zatem się zastanowić, czy Rosja posunie się do działań mających na celu sprowokowanie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Czy grożą nam „zielone ludziki”, których Moskwa użyła w Ukrainie w 2014 r.? Jakich innych narzędzi może jeszcze użyć reżim na wschodzie, by prowokować Zachód? Pytania te, biorąc pod uwagę ograniczenia badawcze, pozostają otwarte.

MOŻLIWE SCENARIUSZE DLA ŚRODOWISKA BEZPIECZEŃSTWA POLSKI W KONTEKŚCIE UKRAIŃSKIM

Wielu obserwatorów i badaczy problematyki bezpieczeństwa, polityków, politologów zastanawia się, jak w przyszłości będzie wyglądało środowisko bezpieczeństwa Polski. Środowisko bezpieczeństwa, a także sposób jego postrzegania i rozumienia są niezwykle ważne do prawidłowego określenia stanu bezpieczeństwa danego podmiotu oraz do określenia jego pozycji pomiędzy innymi uczestnikami stosunków

²³ Stoltenberg: *Wojna najpewniej skończy się przy stole negocjacyjnym, ale musimy Ukrainie pomóc na polu bitwy*, 18.01.2023, <https://forsal.pl/swiat/ukraina/artykuly/8640032,stoltenberg-wojna-w-ukrainie-jak-sie-skonczy.html> [dostęp: 19.01.2023].

bezpieczeństwa, jak również w zakresie rozpoznawania zjawisk, procesów i problemów mających wpływ na taki podmiot²⁴. Mając na uwadze prognostyczną funkcję nauki, należałoby pokusić się o diagnozę zmiany środowiska bezpieczeństwa, co jest niezwykle trudne z uwagi na dynamiczne zmiany zachodzące w jego otoczeniu.

W próbie diagnozy środowiska bezpieczeństwa powinno się dostrzec rosnącą rolę Ukrainy w regionie. Podążając za koncepcją Brzezińskiego, trzeba stwierdzić, że Ukraina obecnie odgrywa w regionie rolę sworzni geopolitycznego. Jak pisał doradca amerykańskich prezydentów polskiego pochodzenia, sworzniami geopolitycznymi (*geopolitical pivots*) są państwa, których znaczenie nie wynika z ich potęgi ani ambicji, lecz raczej z ważnego położenia geograficznego i skutków ich potencjalnej niestabilności dla zachowań graczy geostrategicznych. To, które państwo pełni rolę sworzni geopolitycznego, najczęściej wynika z jego położenia geograficznego. Niekiedy państwa te zyskują dzięki temu szczególną rolę, gdyż mogą umożliwić ważnemu graczowi dostęp do istotnych obszarów lub też go blokować²⁵. Należy zaznaczyć, że w świetle koncepcji Brzezińskiego Ukraina jest kluczowym elementem bezpieczeństwa państw leżących w jej bezpośrednim sąsiedztwie, zwłaszcza Polski. Istotne zatem jest wspieranie jej w walce z Federacją Rosyjską.

Konieczność istnienia niepodległej Ukrainy podkreślana jest od dawna w polskiej myśli politycznej. Już Józef Piłsudski stwierdził, że nie ma wolnej Polski bez wolnej Ukrainy. Troska o dobre polsko-ukraińskie relacje, które zagwarantują Polsce bezpieczeństwo, obecna była także w środowisku Jerzego Giedroycia i paryskiej „Kultury”. Konflikt rosyjsko-ukraiński tym bardziej potwierdza słuszność przywołanej tezy Brzezińskiego, a opór Ukrainy wobec rosyjskiej agresji świadczy o rosnącej zdolności tego państwa do wpływania na transformację najbliższej przestrzeni geopolitycznej, ma ona bowiem ogromną zdolność do zmiany geopolityki kontynentu europejskiego, zwłaszcza Europy Środkowo-Wschodniej, będąc siłą obrony przed rosyjską agresją. Zrozumiały to wspierające Ukrainę w walce z wrogiem Europa i USA, coraz częściej podkreślając, że przetrwanie Ukrainy i jej zwycięstwo to także zwycięstwo Zachodu. Ale właśnie od determinacji Zachodu i jego pomocy zależeć będą dalsze losy konfliktu w Ukrainie.

²⁴ J. Stańczyk, *Środowisko bezpieczeństwa państwa w ujęciu międzynarodowym*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2018, t. 12, nr 2, s. 13, DOI: 10.34862/rbm.2018.2.2.

²⁵ Z. Brzeziński, *O Polsce, Europie i świecie 1988–2001*, s. 7.

Rok działań na froncie i odpierania przeciwnika dowodzi, jak dużą determinację i ducha walki mają ukraińscy żołnierze. Natomiast z pewnością potrzebują oni wsparcia w postaci dostaw broni, amunicji i sprzętu.

Pytanie o to, jakie mogą być scenariusze tej wojny, obecnie pozostaje otwarte, w dynamicznym środowisku międzynarodowym nie można bowiem skutecznie prognozować. Biorąc jednak pod uwagę słowa Jensa Stoltenberga, który po spotkaniu z ministrami obrony państw NATO w Brukseli w lutym 2023 r. stwierdził, że wojna w Ukrainie staje się teraz wojną na wyniszczenie, czyli wojną logistyczną²⁶, nasuwają się refleksje, że konflikt tłący się w najbliższym otoczeniu Polski będzie źródłem niestabilności w regionie.

Wyrazem wsparcia Zachodu dla Ukrainy była wizyta prezydenta Joe Bidena w Kijowie w przeddzień rocznicy rosyjskiej napaści na Ukrainę (luty 2023). Podczas wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim amerykański przywódca przypomniał, że Ukraina odpiera rosyjską napaść już od roku i zapewnił o dalszym wsparciu broniącego się państwa: „Skierujemy miliardy dolarów, żeby zapewnić funkcjonowanie ukraińskiego społeczeństwa”²⁷. Choć Joe Biden deklaruje wsparcie ze strony USA, to w grudniu 2023 dotarły niepokojące informacje o tym, że amerykański Kongres głosami Republikanów zablokował pakiet funduszy dla Ukrainy, domagając się zmian w prawie imigracyjnym. Do USA niezwłocznie udał się z wizytą Wołodymyr Zełenski w celu przełamania trwającego impasu w sprawie uchwalenia dodatkowych funduszy potrzebnych do kontynuowania amerykańskiej pomocy, bez których Ukraina nie tylko nie wygra, ale nawet nie przetrwa.

Należy zakładać, że wojna rosyjsko-ukraińska zakończy się przy stole negocjacyjnym, choć Ukraina stanowczo twierdzi, że nie zgadza się na oddanie swoich terytoriów. By tak się nie stało, NATO musi wesprzeć ją na polu bitwy, dlatego priorytetem jest kontynuowanie pomocy i zapewnienie, że Ukraina przetrwa i wygra tę wojnę jako niezależne państwo europejskie. Najbardziej niekorzystnym wariantem

²⁶ Jens Stoltenberg: *Trwa wojna na wyniszczenie. Sojusznicy zwiększają produkcję amunicji dla Ukrainy*, 15.02.2023, <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-02-15/jens-stoltenberg-trwa-wojna-na-wyniszczenie-sojuszniczy-zwiekszaja-produkcje-amunicji-dla-ukrainy/> [dostęp: 15.02.2023].

²⁷ *Przemówienie Joe Bidena w Kijowie. „Rok później Kijów trwa. Ukraina trwa. Demokracja trwa”*, 20.02.2023, <https://tvn24.pl/swiat/przemowienie-joe-bidena-w-kijowie-prezydent-usa-o-dalszym-wsparciu-i-rozmowie-z-zelemskim-po-rozporzeczniu-inwazji-6767801> [dostęp: 25.02.2023].

dla środowiska bezpieczeństwa Polski byłaby wieloletnia, przedłużająca się wojna pozycyjna. Niestabilna sytuacja bezpieczeństwa w regionie źle oddziaływałaby na politykę bezpieczeństwa poszczególnych państw. Wydawać by się mogło, że najbardziej racjonalne ze strony Rosji w obliczu doznanych strat, nałożonych sankcji oraz aktualnej pozycji międzynarodowej byłoby wycofanie się z tej ukraińskiej „operacji specjalnej”. Jednak przemówienie Władimira Putina do narodu z lutego 2023 r. nie pozostawia złudzeń, że rosyjska wiara w wielkość imperium odpowiedzialnością za wybuch wojny nadal każe obarczać Zachód. Putin w orędziu do narodu wskazał, że winnym wojny jest Zachód i kijowski reżim. Naród rosyjski, karmiony tą propagandą, utwierdza się w przekonaniu, że Federacja Rosyjska w tym starciu jest ofiarą, a nie agresorem. Można zatem wnioskować, że Rosja szykuje się na długą wojnę, którą obserwuje i w którą angażuje się świat, gdyż jej rezultat będzie miał ogromny wpływ na przyszły kształt stosunków międzynarodowych. Czynnikiem, który ewentualnie mógłby mieć wpływ na losy konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, a który należałoby także wziąć pod uwagę, jest zmęczenie społeczeństwa rosyjskiego wojną i ewentualna zmiana władzy w Rosji, ale nim do tego dojdzie, Polska i inne państwa sąsiadujące z Ukrainą muszą właściwie zidentyfikować potencjalne i realne zagrożenia oraz skutecznie reagować na wszelkie zmiany w środowisku bezpieczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

Bez wątpienia konflikt w Ukrainie otwiera nowy rozdział w historii stosunków międzynarodowych. Jest też wydarzeniem przełomowym dla architektury europejskiego bezpieczeństwa. W nowych uwarunkowaniach powstaje system bezpieczeństwa oparty na zasadzie wzajemnej solidarności pomiędzy państwami NATO, z przewodnią rolą Stanów Zjednoczonych. W kreowaniu tej nowej architektury bezpieczeństwa istotną rolę odgrywa także Polska, która stała się liderem europejskiego wsparcia dla Ukrainy. Obie wizyty amerykańskiego prezydenta na przestrzeni roku potwierdzają znaczenie Warszawy na europejskiej i światowej scenie politycznej. Wzrasta też rola zdeterminowanej i wreszcie jednoznacznie zorientowanej na Zachód Ukrainy. Wydaje się, że przestaje ona być pionkiem na polu wielkiej szachownicy, a przeradza się w aktywnego gracza na arenie międzynarodowej. Tak naprawdę to od postawy i wsparcia Zachodu zależą w dużym stopniu

scenariusze wojny rosyjsko-ukraińskiej. Biorąc pod uwagę dynamikę zmian zachodzących w środowisku bezpieczeństwa i jego otoczeniu, ich diagnoza jest niezwykle trudna. Z pewnością przełomowym momentem będzie ostateczne zakończenie walk w Ukrainie, ponieważ koniec wojny będzie oznaczał nie tylko ustalenie warunków relacji Rosja–Ukraina, ale także wyznaczał nowy układ sił w Europie. Będzie to również moment, w którym prawdopodobnie pojawią się rozbieżne poglądy na temat przyszłości bezpieczeństwa kontynentu, sposobu ustanowienia nowych relacji z Rosją, a nawet samej koncepcji bezpieczeństwa europejskiego.

Ukraina w czasie pełnoskalowego konfliktu z Rosją udowodniła, że jest zdeterminowana, by zachować niezależność i podmiotowość na arenie międzynarodowej. Dlatego w powojennej rzeczywistości – zakładając, że odniesie sukces na teatrze działań wojennych oraz dokonania niezbędnych reform wewnętrznych – ma szansę stać się istotnym gwarantem bezpieczeństwa w regionie.

LITERATURA

- Bornio J., *Bezpieczeństwo narodowe Polski w kontekście kryzysu ukraińskiego*, Difin, Warszawa 2019.
- Bryc A., *Putinizm jako doktryna odbudowy imperium?*, [w:] S. Bieliń, A. Skrzypek (red.), *Rosja. Rozważania imperiologiczne*, ASPRA-JR, Warszawa 2015.
- Brzeziński Z., *O Polsce, Europie i świecie 1988–2001*, Bellona, Warszawa 2002.
- Elak L., *Uwarunkowania bezpieczeństwa Polski na przełomie XX i XXI wieku*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2020, nr 2, s. 33–46, DOI: 10.34697/2451-0718-btip-2020-2-001.
- Kalb M., *Imperialna gra. Putin, Ukraina i nowa zimna wojna*, Vis-à-vis/ Etiuda, Kraków 2017.
- Koziej S., *Refleksje strategiczne o wojnie rosyjsko-ukraińskiej w 2022 roku*, <https://koziej.pl/wp-content/uploads/2022/05/SEW-UW-Ukraina.pdf> [dostęp: 23.01.2023].
- Lesyk-Szkutnik Y., *Recenzja książki: Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie w latach 2014-2016*, red. W. Baluk, M. Doroszko, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2017, ss. 280, „Wschód Europy” 2020, t. 6, nr 2, s. 207–215, DOI: 10.17951/we.2020.6.2.207-215.
- Oleksiak K., *Relacje NATO–Rosja a polityka bezpieczeństwa świata*, „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2016, nr 2(18), s. 148–159.

- Pietraś M., *Dylematy bezpieczeństwa w postzimnowojennym świecie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia” 1994, t. 1, s. 47–70.
- Pietraś Marek, *Hybrydowość zagrożeń bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej*, [w:] H. Chałupczak, M. Pietraś, J. Misiągiewicz (red.), *Europa Środkowo-Wschodnia w procesie transformacji i integracji*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Szymona Szymonowica/Wydawnictwo Officina Simonidis, Zamość 2016.
- Stańczyk J., *Środowisko bezpieczeństwa państwa w ujęciu międzynarodowym*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2018, t. 12, nr 2, s. 11–24, DOI: 10.34862/rbm.2018.2.2.
- Stępniewski T., *W poszukiwaniu swojego „miejsca pod słońcem”*. Kryzys ukraiński z perspektywy Federacji Rosyjskiej, „Roczniki Nauk Społecznych” 2017, t. 9(45), nr 3, s. 119–137, DOI: 10.18290/rns.2017.45.3-8.
- Ukraina na wielkiej szachownicy Zbigniewa Brzezińskiego [KOMENTARZ], <https://obserwatormiedzynarodowy.pl/2022/05/20/ukraina-na-wielkiej-szachownicy-zbigniewa-brzezinskiego-komentarz/> [dostęp: 17.01.2023].
- Zyguła A., *Międzynarodowe skutki konfliktu na Ukrainie – reakcja społeczności międzynarodowej na wojnę hybrydową we wschodniej Ukrainie*, „Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Sztuki Wojennej” 2018, nr 3 (27), s. 252–267.